



Delegat DRW na konferencję paryską ponowil slusne ządania:

Wycofać wojska USA z Wietnamu południowego bez stawiania warunków

28 bm. odbyło się kolejne 32 posiedzenie paryskiej konferencji w sprawie Wietnamu. Podobnie jak poprzednie, nie przyniosło ono żadnego rezultatu.

25 rocznica Powstania Słowackiego

(Dokończenie ze str. 1) Wojska Polskiego, zamieszkujące w pow. Sanok. Podczas spotkania uchwalono wspólną rezolucję, potępiającą odradzanie się faszyzmu w NRF oraz rewizjonistyczne, odwetowe dążenia rządu bońskiego.

W związku z 25 rocznicą Słowackiego Powstania Narodowego odbyła się w środę wieczorem w Bratysławie uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń państwowych uczestnikom i organizatorom tego powstania.

Tytuł Bohatera CSRS oraz Złotą Gwiazdę „Bohatera CSRS” otrzymali z rąk prezydenta i sekretarza KC KPCz Gustaw Husak oraz członek Prezydium KC KPS, artysta ludowy L. Novomesky. Nagrodę tę przyznano pośmiertnie również Janowi Szvermie.

W „Perspektywach” nowiny tygodnia

Już za tydzień, 5 września, w kioskach „Ruchu” pojawi się nowy tygodnik informacyjno-publicystyczny „PERSPEKTYWY”.

Co tydzień — 40 stron druku, kilkanaście barwnych ilustracji, najaktualniejsza, a jednocześnie pogłębiona informacja, portrety tygodnia — zdjęcia i rozszerzone „wizytówki” czołowych postaci życia politycznego, społecznego i kulturalnego z ostatnich 7-miu dni.

A poza tym — najnowsza historia Polski, gospodarka, obyczaje, kultura, „Człowiek o sześciu nazwiskach” — wspomnienia oficera kontrwywiadu, pomysły kryżówki, magazyn, sport.

Wszystko to 5 września 1969 r. w każdym kiosku „Ruchu” za 6 zł. Zgłoszenia na prenumeratę przyjmują placówki „Ruchu”, urzędy pocztowe i listonosze.

W jednym z ostatnich numerów hamburskiego tygodnika „Der Spiegel” ukazał się artykuł na temat stonewickiej chadecji wobec problemu neofaszyzmu partii NPD. Artykuł rozpoczynał się cytatem z wypowiedzi przewodniczącego Bundestagu von Hassela: „W NPD pełno jest godnych szacunku ludzi, którym chodzi o to, aby zaprowadzić porządek”.

Słowa te mają szczególną wymowę dzisiaj, gdy obchodzimy trzydziestą rocznicę wybuchu drugiej wojny światowej, największej katastrofy w dziejach ludzkości. Zgotowali ją światu ludzie w brnatach mundurach, którym również „chodzilo tylko o to, aby zaprowadzić porządek”.

W okresie od września 1939 do maja 1945 roku ów porządek zbliżano się milionami mogił rozsypanych po wszystkich niemal krajach Europy, dymiącymi piecami krematoriów, zgłiszczanymi miast i wiosek. Na drodze niemieckiego pochodzącego współczesnych Krzyżaków pierwsza znalazła się Polska.

Jak oświadczył przewodniczący delegacji DRW, minister Xuan Thuy — Stany Zjednoczone, odmawiając szybkiego i całkowitego wycofania swoich wojsk z Wietnamu południowego, wzmagając swoją agresywną wojnę i mnożąc naloty „B-52”, zastępując Tran Van Huonga generałem Tran Thiemem — przyczyniają się jedynie do wzrostu trudności na konferencji paryskiej, do pogłębienia impasu, w jakim się ona znajduje. Podkreślił on, że USA powinny wycofać wszystkie swoje wojska i wojska obozu amerykańskiego bez stawiania żadnych warunków. Jest to problem, który winien być uregulowany między Wietnamem a USA. Nie można go łączyć z kwestią wycofania wietnamskich sił zbrojnych z Wietnamu pld. Problem ten będzie uregulowany przez same strony wietnamskie.

Przewodnicząca delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Pld. i minister spraw zagranicznych tego rządu, pani Nguyen Thi Binh zdemaskowała kłamliwą propagandę rządu USA wokół tzw. wycofania 25 tys. żołnierzy, stwierdzając, że w rzeczywistości efektywność USA w Wietnamie pld. nie uległy najmniejszej redukcji.

W kolach politycznych zaskoczenie wywołała wypowiedź szefa delegacji USA — Cabot Lodge'a, który dopiero co powrócił z Waszyngtonu do Paryża, po konsultacjach z Nixonem. Powiedział on, że konferencja paryska nie może traktować jako rokowań w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale że nie jest on za zerwaniem tej konferencji.

Stwierdzenie to uważa się w tych kolach jako swoistego rodzaju groźbę i szantaż pod adresem delegacji TRR i DRW.

Katastrofa samolotu na lotnisku Wnukowo

Podano oficjalnie do wiadomości, że 26 sierpnia br. o godz. 20.30, przy lądowaniu na lotnisku Wnukowo, uległ katastrofie samolot radzieckich linii pasażerskich typu „IL-18”, na którego pokładzie znajdowały się 102 osoby. W katastrofie zginęło 16 osób.

Przyczyny katastrofy są badane.

Kronika wypadków

● Przy al. Pokoju motocykl zderzył się z motorowem. Przewodzący motorower Władysław Włodek (zam. w Bieżanowie 503), doznał złamania nogi. ● Na ulicy Warszawskiej została potrącona przez samochód Zofia Woźniak. Z objawami wstrząsu mózgu, odwieziono ją do szpitala. ● Dotkliwie potrącona została, w wyniku potrącenia przez motocykl na ulicy Staszica, Maria Polesińska (zam. Filipa 3). ● W Wieliczce samochód potrącił rowerzystę Mieczysława Lurańca (zam. w Zabawie).

W rocznicę Września

Pamięć i wiedza

powojennego wyboru i kształtując naszą wiedzę o sprawach międzynarodowych. Budując swą teraźniejszość i przyszłość na całkowicie nowych podstawach, w nowym kształcie ustrojowym i w najściślejszym zespoleniu z innymi krajami socjalistycznymi, Polska ani na chwilę nie traci z pola widzenia potencjalnego niebezpieczeństwa, kryjącego się w polityce państw imperialistycznych, a zwłaszcza tych kół zachodnich, które dążą do przekreślenia rezultatów zwycięstwa narodów nad hitlerowskim faszyzmem.

Jednym z najważniejszych rezultatów tego zwycięstwa jest ustalenie ostatecznych i nienaruszalnych granic państwowych w Europie. Uznanie owych granic stanowi niezbędny warunek pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Powstałe we wschodniej części Niemiec pierwsze w dziejach niemieckie pa-

Z kraju

Z OKAZJI ROZPOCZĘCIA nowego roku szkolnego — minister oświaty i szkolnictwa wyższego prof. dr Henryk Jabłoński wygłosi przemówienie radiowe — do nauczycieli — 31 sierpnia br. o godz. 19.15 w pr. I; — do młodzieży szkolnej — 2 września br. w programie I.

28 BM. PRZYBYŁA DO POLSKI delegacja szwedzka, składająca się z deputowanych do parlamentu, działaczy politycznych, gospodarczych i społecznych, która spotka się z polskimi przedstawicielami na trzeciej polsko-szwedzkiej konferencji „okrągłego stołu” w Kołobrzegu, w dniach 29 i 30 bm.

W ZAKOPANEM — 6 września br. rozpocznie się II Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Góralskich. Impreza odbywać się będzie równocześnie z tradycyjną „Jesinią Tatrzańską”. Dotychczas zgłosiło swój udział 21 zespołów krajowych i 8 zagranicznych.

Śnieg w Apeninach

RZYM Apeniny i przedgórza Alp pokryła warstwa śniegu. Gwałtowne wiatry powyrwały drzewa z korzeniami, a gwałtowne deszcze, padające bez przerwy w rejonie Udine w północno-wschodniej części Włoch, spowodowały zalanie dużych obszarów ziemi. 20 domów znalazło się pod wodą.

Sezon 1969/70

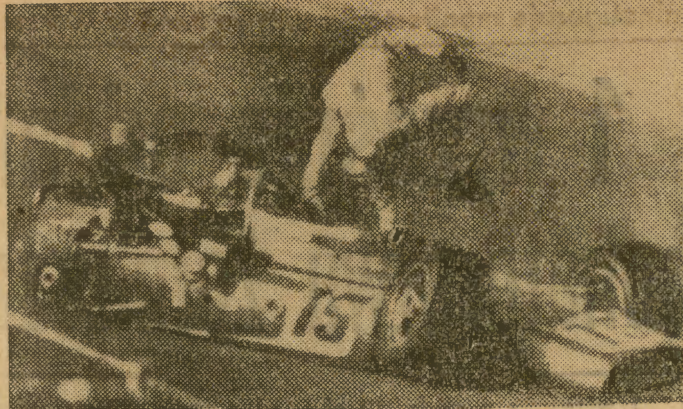
Styl sportowy w modzie jesienno-zimowej

Kolejka wiodąca jesień-zimą 69-70, przedstawiona przez „Modę Polską” na pokazie 28 bm., utrzymana jest w jesiennej tonacji i kolorach. Dominują barwy szare, brązy; niewiele jest koloru żółtego i zielonego. Zdecydowanie natomiast królują czarna i fiolet. Styl sportowy przeważa w całej kolekcji przeznaczony zarówno na dzień, jak i na wieczór. W nadchodzącym sezonie obowiązują linia „olówek”. Wszystkie ubiory są proste, szczupłe w ramionach o wąskich rękawach. W sumie sylwetka bardzo smukła.

Prawdziwą rewelacją jest nieokreślona długość — od 15 cm przed kolana do 10 cm przed kostkę. Dla niezdeterminowanych jest jeszcze „długość fałszywa” — długa spodnica lub sukienka wysoko z przodu rozcięta.

Codziennym strojem są w dalszym ciągu długie żakiety noszone ze spodnicami lub spodniami. Okrycia wierzchnie szyte są z tweedów, flauszy i welnianych krep, natomiast suknie i tuniki głównie z dzianiny. Na głowę — zawsze małą i gładko uczesaną — nosimy dopasowane czapki z włóczki i z tej samej wełny długie szale wykończone frędzlami.

Znowu pojawiła się „mała czarna”. Różni się od swoich poprzedniczek linia i dodatkami. Czarne suknie często wykończone są białymi kołnierzykami i mankietami. „Moda Polska” zaprezentowała również czarne kostiumy z akcesoriami z białymi bluzkami. Suknie wieczorowe — znowu różnej długości — są rozkloszowane, pils-



W tym roku

Półmilionowy wczasowicz

W warszawskim biurze FWP wydano wczoraj półmilionowe skierowanie na wczasy. „Jubileuszowe” skierowanie otrzymał pracownik Polskiego Radia — W. Młodziejowski, który spędzi urlop w Zakopanem w DW FWP „Sfinksi”. W tym samym dniu, w Łodzi i Krakowie wydano skierowanie nr 499.999 i 500.001.

Po raz pierwszy, liczba skierowań wydanych przez FWP przekroczyła pół miliona w ciągu jednego roku w grudniu 1963 r. Dzięki zwiększeniu ilości miejsc pułap ten osiągnięto w br. już w sierpniu.

Obchody 30 rocznicy Września

(Dokończenie ze str. 1)

ludności cywilnej odsłoniętych zostanie szereg pomników oraz tablic pamiątkowych. Na wielu szkołach na terenie całego kraju odsłonięte zostaną tablice pamiątkowe, przypominające młodzieży żołnierskie czyny kampanii wrześniowej oraz boje partyzanckie i ludzi, którzy krwią własną pisali historię zbrojnej walki narodu.

W szeregu miast otwarte będą wystawy oraz zorganizowane sesje naukowe, omawiające przebieg kampanii wrześniowej na danym terenie.

Rocznice września obchodzić będą również środowiska polonijne na całym świecie. Liczne grupy Polaków z zagranicy przyjadą na obchody do Polski.

obecnym przedwyborczym okresie poszczególne partie polityczne i określone koła rządzące NRF w ślepej pogoni za głosami wyborców. Oznacza to, że konkretnie odpowiedzi na naszą propozycję nadal oczekujemy.

Zarówno jednak dla Polski jak i dla całej Europy nie może być obojętne jaki po wyborach do Bundestagu będzie zasięg oddziaływania sił militarystyki i odwetu. Tymczasem zaś to co się mówi a zwłaszcza to co się czyni nad Renem stwarza niepokojące podstawy do przypuszczeń, że mogą one z tych wyborów wyjść wzmocnione. Budowanie swej polityki na nacjonalizmie, schlebienie uczuciom szowinistycznym, uleganie imperialistycznym mitom, jak to niedwuznacznie czyni wspomniany na wstępie von Hassel w swym panegiryku na cześć „godnych szacunku” ludzi z NPD — nie służy bynajmniej sprawie pokoju i odprężenia w Europie a wręcz przeciwnie, tworzy w jej centrum niebezpieczne ognisko napięcia.

Traeba to dostrzec ze szczególną ostrością dzisiaj, w rocznicę dnia, w którym z tego samego centrum Europy potoczyła się na kraje sąsiadujące z Niemcami lawina żelaza i ognia. (M.J.)

Umowa polsko-radziecka w sprawie granicy szelfu kontynentalnego

W Warszawie podpisana została 28 bm. między PRL i ZSRR umowa o przebiegu granicy szelfu kontynentalnego w Zatoce Gdańskiej i południowo-wschodniej części Morza Bałtyckiego.

W umowie dokonane zostało rozgraniczenie szelfu między obu państwami zgodnie z zasadami przyjętymi w konwencji genueńskiej z 1958 r. oraz Deklaracji podpisanej w Moskwie w 1968 r. przez rządy PRL, ZSRR i NRD.

Umowa jest kolejnym krokiem na drodze rozwoju wszechstronnej współpracy między obu braćmi socjalistycznymi krajami.

Podczas wyścigów samochodowych w Dover (USA) na dystansie 200 mil, doszło do poważnej katastrofy, z której uszedł z życiem — dzięki niezwyklej przytomności umysłu — kierowca Al Unser. Widzimy go na zdjęciu, gdy wyskakuje ze swego rozbitego „forda”, który w sekundę później stanął w płomieniach.

CAF — AP — Telefoto

Projekt zmian w systemie premiowania tematem narady ekonomistów w resorcie budownictwa

28 bm. odbyła się w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, ogólnokrajowa narada naczelnych ekonomistów zjednoczeń budowlanych. Omówiono podstawowe zmiany w systemie prawnym inwestycji i budownictwa, wprowadzone aktami prawnymi po II Plenum KC PZPR.

Przedyskutowano również zmiany w systemie premiowania i bodźcach materialnego zainteresowania uczestników procesu inwestycyjnego, które mają być wprowadzone od 1 stycznia 1970 r.

Dotychczas — jak podkreślano — brak było kompleksowego ujęcia całokształtu działania bodźców w wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego — a więc zarówno u projektantów jak i wykonawców robót budowlanych, dostawców maszyn oraz inwestorów.

Projekty uchwał rządu w tej sprawie zmierzają do takiego ustalenia bodźców ekonomicznych, aby wpływały one na główne elementy decydujące o efektywności inwestycji, a więc na terminowe wykonanie, utrzymanie się w planowanych kosztach i osiągnięcie w określonym czasie przewidzianych efektów produkcyjnych. Każdy z uczestników procesu inwestycyjnego odpowiada za te elementy realizacji inwestycji, które leżą w jego zakresie działania. Każdemu z uczestników wypłacone będą premie za ukończenie jego zadania, przy czym część wypłaty nastąpi dopiero po sprawdzeniu efektywności inwestycji.

Jednakże wszyscy uczestnicy procesu inwestycyjnego będą odpowiadać pośrednio lub bezpośrednio za terminowe wykonanie swych zadań, ponosząc w konsekwencji odpowiedzialność za dotrzymanie terminu ukończenia całości inwestycji jak również za jej koszty.

Protest MSZ CSRS wobec ChRL

PRAGA Jak podaje Agencja CTK, 28 bm. charge d'affaires ChRL w Czechosłowacji, Jang Czung-czao zaproszony został do MSZ CSRS, gdzie wręczono mu notę protestacyjną. W nocie czytamy m. in.: — W ostatnim czasie prasa, radio, telewizja i film Chińskiej Republiki Ludowej, za wyraźną zgodą i przy wyraźnym poparciu najwyższych czynników, rozpętały nową kampanię przeciwko Czechosłowacji.

Czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych żąda stanowczo od kompetentnych organów chińskich zaprzestania wrógiej kampanii przeciwko Czechosłowacji i ostrzeża z całą powagą, że odpowiedzialnością za wszystkie ewentualne następstwa ich obecnych posunięć obarczy całkowicie ChRL.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 sierpnia 1969 r. zmarł nagle

tow. OTMAR BULOWSKI

przewodniczący Rady Zakładowej Przedsiębiorstwa Robót Odkrywkowych i Budowlanych w Krakowie.

W Zmarłym tracimy dobrego pracownika i serdecznego kolegę.

RODZINIE składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 30 sierpnia, o godzinie 10, na cmentarzu w Grębalowie.

Dyrekcja, POP PZPR, Rada Robotnicza, Rada Zakładowa oraz załoga

s. t. p.

Janusz Jurczyński

inwalida wojenny,

najdroższy Mąż, Syn i Brat, oficer AK pseud. „Strzemie”, kierownik zaopatrzenia sanitarnego na Obwód Sandomierza, d-ca II Drużyny i Plutonu Sandomierskiego przy II p. p. leg., u-ca w Krakowie, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 27 sierpnia 1969 r., przeżywszy lat 51.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w sobotę, dnia 30 sierpnia, o godzinie 12.30, w kościele na cmentarzu Rakowickim, po którym nastąpi wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego — o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

ZONA, MATKA, BRACIA i RODZINA

W 25-lecie samolotem nad Polską

# Podwójny jubileusz polskich skrzydeł

Kończąc relacje z tegorocznej samolotowej wędrowki nad naszym krajem, wypada wspomnieć o lotnictwie sportowym, które obchodzi dziś także swój podwójny jubileusz: 50-lecie istnienia oraz 25-lecie działalności w Polsce Ludowej.

Ten rodzaj sportu ma u nas bogate tradycje. Już w dwudziestolecie międzywojennym o polskich lotnikach głośno było na całym świecie. Znał i poznał świat nazwiska Franciszka Żwirki i Jerzego Bajana — zwycięzców międzynarodowych „Challenge'ów”, Stanisława Skrzyńskiego, który w 1933 r. samotnie przeleciał nad Atlantyką, bijąc rekord świata w długości lotu. Głośno też było o Franciszku Hynku, Zbigniewie Burzyńskim czy Franciszku Janiku — zwycięzcach zawodów balonowych o Puchar Gordon Benneta; wreszcie o Tadeuszu Górze, który w 1938 r. jako pierwszy Polak ustanowił szybowcowy rekord świata w przelocie otwartym, otrzymując za ten wyczyn najwyższe odznaczenie międzynarodowe w lotnictwie — Medal Lilienthala.

Lecz największe sukcesy polskich skrzydeł przysły w minionym ćwierćwieczu. Wystarczy przypomnieć, że w 25-lecie Polski Ludowej szybownicy ustanowili 62 rekordy świata, spadochroniarze 10 rekordów a siedem rekordów absolutnych wyrównali, że w gronie pilotów szczytujących się posiadaniem złotej odznaki szybowcowej z trzema diamentami Polacy wiodą zdecydowany prym w świecie, mając 202 takie odznaki, przy 700 zdobytych przez szybowników wszystkich krajów naszego globu. Sport szybowcowy jest najmocniejszą naszą dyscypliną lotniczą. Od 1956 r. Polacy wywalczyli 3 tytuły mistrzów świata oraz sześć wicemistrzostw. Doroczne mistrzostwa Polski gromadzą na starcie zawsze także pilotów zagranicznych, którym jednak nigdy dotąd nie udało się wywalczyć pierwszego miejsca, podczas gdy Polacy zdobywali mistrzostwa innych krajów (Węgier, CSRS, ZSRR), a także kilka-

krotnie byli najlepszymi zagranicznymi szybownikami mistrzostw USA i Kanady. Także polskie szybowniczki należą do najlepszych w świecie. Jedną tylko zawodniczką — Pelagia Majewska ustanowiła aż 16 rekordów świata, a zasłużoną renomą cieszą się także inne nasze mistrzyni pilotażu jak Adela Dankowska, Lucyna Krzywonos, Wanda Szemplińska czy Wiera Kamińska. Warto dodać, że oprócz T. Góry jeszcze dwoje Polaków — Pelagia Majewska i Edward Makula, są posiadaczami Medalu Lilienthala.

Niestety nasi piloci samolotowi nie należą do światowej

## „Lajkonik” wyrusza z rewizytą do Bułgarii

80-osobowy krakowski Zespół Pieśni i Tańca „LAJKONIK” przy Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego — wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Bułgarii w ramach wymiany z Bułgarskim Zespołem Pieśni i Tańca „TRACJA” z Jambotu. Zespół weźmie udział w uroczystościach związanych z 25-leciem Bułgarskiej Republiki Ludowej — dając szereg koncertów w kilku miastach m. in. w stolicy — Sofii; prezentując polskie pieśni i tańce ludowe.

czołówki. Powodem jest — trzeba to jasno powiedzieć — nie brak uzdolnionych lotników, lecz zła jakość i niedostateczna ilość sprzętu. Polacy latają na mocno wysłużonych maszynach, o typach, które w większości krajów znaleźć można w lamusach czy muzeach. Brak sprzętu daje się odczuwać nie tylko u pilotów samolotowych, lecz — ostatnio — także wśród szybowników. Stale rosnąca armia młodych pilotów potrzebuje wciąż większej liczby szybowców, o coraz wyższym standardzie. Cóż z tego, kiedy cykl produkcyjny trwa u nas zbyt długo, moce przerobowe wytwórni szybowców są minimalne w stosunku do potrzeb i po zaspokojeniu zamówień eksportowych, tylko znikome ilości sprzętu dostają się Aeroklubom. Istnieją obawy czy nasi najlepsi szybownicy, wytypowani na przyszłoroczne mistrzostwa świata w Kanadzie, otrzymają na czas nowe modele szybowców, na których mają startować.

Wkraczając w drugie dwudziestopięcioletcie, musimy zdać sobie jak najszybciej sprawę z fatalnego stanu w tym zakresie i zrobić wszystko by nie zaprzepaścić dotychczasowych osiągnięć.

JERZY LANGIER

## Rodzice, Wasze dzieci mogą zdobyć zawód w szeregach OHP!

Przed młodzieżą 16-18-letnią otwierają się coraz większe możliwości wyuczenia zawodu i zdobycia pracy w Ochołotniczych Hutkach Pracy. Wojewódzka Komisja OHP przy ZMS i ZMW w Krakowie przy al. Stowackiego 44 (tel. 307-06) przeprowadza obecnie rekrutację młodzieży po osmiu klasach szkoły podstawowej do pracy w dzwiewięciu krakowskich przedsiębiorstwach.

Podajmy przykładowo, że chłopcy mogą pracować w za-

wodzie ślusarza, tokarza, frezera czy elektryka w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego, mechanika samochodowego w PKS, tokarza i frezera w ZBMIA im. Szadkowskiego, a także budowniczo w Krakowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Ogólnego w Spółdzielni Mieszkanolowej „Hutnik” w najmłodszej dzielnicy Krakowa. Dziewczęta mogą pracować przy wytwarzaniu tzw. galanterii z papieru w Krak. Zakładach Papierniczych czy też w Krak. Zakładach WYROBÓW Papierowych lub przy produkcji tzw. galanterii z blachy w Zakładach Opakowań Błaszanich „Artigraph”.

Podaję powyższą informację do wiadomości, pragniemy zainteresować rodziców „nastolatków” — absolwentów 8 klasy szkoły podstawowej nadarzającą się możliwośćą pokierowania przyszłymi losami ich dzieci. Równocześnie nadmieniamy, że bliższych informacji na temat szkolenia i zatrudnienia młodzieży udziela WK OHP przy ZMS i ZMW w Krakowie al. Stowackiego 34, jak również czynią to Zarządy Dzielnicowe ZMS w Krakowie i Zarządy Powiatowe ZMS i ZMW w miejscu zamieszkania.

Przy okazji WK OSP w Krakowie zwraca się do różnych innych przedsiębiorstw, posiadających odpowiednie warunki do szkolenia zawodowego młodzieży, o skontaktowanie się z organizatorami OHP pod podanym powyżej adresem. (2)



### Roszczenie do właściciela

St. K. Tarnów. Na podstawie umowy z właścicielem gruntu prowadzłem w jego ogrodzie hodowlę róż — na własny rachunek. Ostatnio właściciel został wywłaszczony, a odszkodowanie, jakie otrzymał, objęło również i uprawę róż. Pieniądze te właściciel już odebrał — i nie chce się ze mną rozliczyć.

W tej sytuacji przysługuję Panu roszczenie do właściciela: o wypłacenie Panu tej części odszkodowania, która dotyczy uprawy róż. W razie braku polubownego porozumienia — może Pan dochodzić swych roszczeń na drodze sądowo-cywilnej. (JP)

### Lokator i domek

Czytelniczka. Mieszkam w jednopiętrowym domku, właściciel straszy, że wyliczy pół domu spod kwaterek i połowę łączy, a wtedy zażąda od nas takich opłat, jakich żechce. Czy może tak postąpić?

Lokatorzy mieszkający na prawach przydziału kwaterek w domkach wyłączonej spod kwaterek, korzystają z opieki władz i placą czynsz ustalony dla danego lokalu, którego samowolnie właściciel podwyższać nie może. (ol)

### Syjam — Jemen

J. R. Zawarłem z koleżanką zakład: ona twierdzi, że jednostką monetarną Syjamu jest rial = 80 buksha, ja natomiast twierdząc, że baht tikał = 100 satang. Powiedz Pocztylonie kto ma rację?

Racja, a zatem i wygrany zakład jest po stronie Pana. Jednostką monetarną ktoś wymieniła koleżanka obowiązują w Jemenie. (mar)

### Ne urlopu?

Karolina Z. Gdów. Mam ukończone 4-letnie technikum i pracowałam rok. Nie należę mi się będzie urlopu w bieżącym roku?

W bieżącym roku otrzyma Pani 17 dni roboczych, a w roku przyszłym — po zaliczeniu pełnych 6 lat pracy — 20 dni urlopu. (JP)

### Tylko administracja

Lokatorzy. Mieszkamy w bardzo zniszczonym domu, wymaga on generalnego remontu. Jak starać się o ten remont?

Tylko administracja może wystąpić z podaniem o wzięcie w plan remontów kapitałnych budynku do Wydziału Gosp. Kom. i Miesz. Przedsiębiorstwa właściwej DRN. Podanie to powinien poprzeć komitet domowy względnie zapiniować komitet blokowy. (ol)

### Informacje u źródła

W. S. Chciałabym zapisać się do spółdzielni mieszkaniowej zasięgnąwszy uprzednio rozmaitych informacji. Otóż rzecz w tym, że nie wiem, kto może mi tych informacji udzielić?

Instytucją najbardziej autoritatywną w sprawach związanych z budownictwem spółdzielczym jest Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego, Oddział Wojewódzki w Krakowie, ul. Kremerowska 9 i tam też radzimy Pani zwrócić się z interesującą ją sprawą. (mar)

### 17 dni

Anna N. Myślenice. Pracowałam w okresie 1954-1965, zwolniłam się na własną prośbę. Nową pracę — jako urzędniczka — podjąłem 15. VII. 1968 r. — Mam ukończoną 2-letnią szkołę zawodową. Jak powinno mi się obliczać urlop w bież. roku?

Zalicza się Pani pracę od 15. VII. 1968 (czyli ponad 1 rok) plus 2 lata szkoły. Ma Pani zatem prawo w rb. do 17 dni roboczych urlopu. (JP)

### Jaka premia?

Czytelniczka. Pracuję bez przerwy w jednym zakładzie pracy 25 lat, czy w związku z tym przysługuje mi premia? Jeżeli tak, to w jakiej wysokości?

Ponieważ nie podaje Pani bliższych danych (nazwy przedsiębiorstwa itp.) a sprawa zależy od układu zbiorowego radzimy bezpośrednio zwrócić się do Zarządu Okręgu swojego Zw. Zaw. który może dokładnie poinformować. (ol)

Każdorazowo, z dorocznym pół-milionowym skierowaniem na wczasy związana jest małeńka uroczystość. Szczęśliwcom, w bież. roku okazał się p. Władysław Twardosz, pracownik służby zdrowia z Instytutu Pediatry z Prokocimia. Kierowniczką Wojewódzkiego Biura FWP — p. W. Idzior ugościła p. Twardosza tradycyjną małą czarną, wręczyła

bukiet czerwonych goździków oraz turystyczny tranzystorowy odbiornik radiowy.

Warto nadmienić, że ok. 35 tys. mieszkańców Krakowa i województwa korzysta rokrocznie z wczasów FWP, najczęściej w ośrodkach nadmorskich, jezior mezujskich i podtatrz. W większości wypadków były to wczasy rodzinne.

W skali ogólnopolskiej wojewódzkie biura FWP wydają ponad 600 tys. skierowań. I tak 400.999 skierowanie przypało dla mieszkańca Warszawy, 500.000, jak już wyżej wspomnieliśmy, Krakowa a 500.001 mieszkańcowi Łodzi.

Pan W. Twardosz spędzał będzie urlop w Domu Wczasowym „Podhale” w Zakopanem. (le) Fot. J. Lewicki

## Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci ofiar hitleryzmu

Jutro, 30 sierpnia o godz. 14-tej przy ul. Batorego 3 nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej dla uczczenia walki i śmierci 40 pracowników b. Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie, członków ruchu oporu w okresie okupacji hitlerowskiej.

Tablica pamiątkowa została wmurowana z inicjatywą Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Zarządu Oddz. Dziel. Zwierzyniec oraz Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w Krakowie.

## Wielki zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego

W tym roku Polskie Towarzystwo Chemiczne obchodzi jubileusz 50-lecia działalności. Z tej okazji w dniach od 4 do 6 września odbędzie się w Krakowie wielki zjazd PTCh. Protęktorat nad tą jubileuszową

wą imprezą objął prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz.

W zjeździe weźmie udział ponad 800 przedstawicieli z różnych ośrodków naukowych i przemysłowych kraju. Spodziewany jest również udział delegatów wielu zagranicznych Towarzystw Chemicznych.

Sesja inauguracyjna odbędzie się w dniu 4 września w sali kina „Kijów”, podczas której prof. dr Tadeusz Urbański prezes PTCh wygłosi odczyt pt. „Rzut oka na 50 lat chemii”, a prof. dr Wł. Trzebiatowski omówi strukturę i własności ciał stałych. Nastąpi również uroczystość wręczenia medali J. Śniadeckiego.

## Antyhandlowe nowinki

Jak powszechnie wiadomo — nastal okres sporządzania różnych marynat warzywnych, a to konserwowania ogórków, zielonych pomidorów, papryki, grzybów, mieszanek jarzyn itp. Powszechnie też wiadomo nawet dzieciom, że do sporządzania tych wszystkich marynat niezbędne są — prócz octu, ziela angielskiego, kolendry czy innych dodatków — także liście laurowe zwane też bobkowymi, wybitnie podnoszące smak przetworów. Mimo tych oczywistych prawd, w krakowskich sklepach nie można zdobyć liści laurowych nawet na lekarstwo. Czyżby handel czekał z uzębieniem ich braku na pierwsze mrozy, kiedy to z koleł nie będzie sezonowych jarzyn. (2)

## Ratunku!

Ołbrzymie bajoro cuchnącej gnojówki i nieczystości wylewających się z dołów kloacznych realności przy ul. Kazimierza Wielkiego 69, podpytywa aż do chodnika u niemożliwając przejście tą stroną ulicy. A w pobliżu znajduje się piekarnia i bar mleczny.

Prosimy Stację Sanitarno-Epidemiologiczną przy ul. 18 Stycznia o niezwłoczną interwencję.

W nowohuckiej dzielnicy działa na bieżąco 90 agencji przy zakładach PKO, a 60 na terenie Huty im. Lenina (niezależnie od stałej kasy PKO w kombinacie).

## Konkurs: „Historia Polski wykuta w kamieniu”

W oknie wystawowym Pow. Domu Towarowego (ul. Wiślna), prezentujemy pełny zestaw nagród, które przeznaczone są dla zwycięzców w ogłoszonym przez nas konkursie pt. „Historia Polski wykuta w kamieniu”. Konkurs ten ogłosiliśmy w numerze okolicznościowym z dnia 21/22 lipca br., zaznaczając zarazem, że rozwiązania można nadsyłać do 15 września br. Obecnie, po powrocie wielu naszych Czytelników z urlo-

pów i po oglądnięciu przez nich wystawy z cennymi nagrodami — otrzymaliśmy cały szereg listów z prośbą o ponowne zamieszczenie kuponu konkursowego. Spełniając to życzenie jednocześnie informujemy tych, którzy jeszcze wystawy nie oglądali, że znajduje się na niej także jedna ze stron „Echa” zawierająca zdjęcia konkursowe wraz z pytaniami, na które należy odpowiedzieć. Zyczymy szczęścia.

HISTORIA POLSKI

### KUPON KONKURSOWY

Załączone zdjęcia przedstawiają:

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....
11. ....

Imię i nazwisko .....

Miejscowość .....

ulica .....

Adres redakcji: Kraków, ul. Wiślna 2.

WYKUTA W KAMINIENIU

# Blisko 7 tysięcy uczestników Spartakiady Młodzieży

I OGÓLNOPOLSKA SPARTAKIADA MŁODZIEŻOWA ZORGANIZOWANA DLA UCZCZENIA XXV-LECIA PRL BĘDZIE WSPANIAŁYM ŚWIĘTEM MŁODOCIOCI A JEDNOCZEŚNIE KUŹNIĄ TALENTÓW PRZED IGRZYSKAMI IMPREZY TE ROZMIARAMI MOŻNA PORÓWNAĆ DO OLIMPIAD. W 17 DYSCIPLINACH SPORTOWYCH UCZESTNICZYĆ BĘDZIE 6783 ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW.

Jako pierwsi wystartowali już torowcy w Kaliszu. W następnej kolejności ciężarowcy w Poznaniu, aby w następnych dniach zaroiły się wszystkie areny spartakiadowe w Poznaniu, we Wrocławiu i w województwie wrocławskim. Łącznie w Spartakiadzie weźmie udział 21 reprezentacji wszystkich województw i miast wydzielonych. Najliczniejsza jest reprezentacja stolicy: 636 uczestników. Białystok reprezentować będzie 180 zawodniczek i zawodników, Bydgoszcz 425, Gdańsk 416, Katowice 357, Kielce 225, Koszalin 248.

reprezentujący województwo, zaprezentują się z jak najlepszej strony.

## Korcala w ćwierćfinale Spartakiady

W DRUGIM dniu kolarskiej Spartakiady, rozgrywanej na torze w Kaliszu w wyścigu sprinterskim krawcowianin K. Korcala (Korona) zakwalifikował się do ćwierćfinału. Padający ulewny deszcz zmusił organizatorów do przełożenia dalszych wyścigów na dzień dzisiejszy.

PZPN deklaruje pomoc klubom ligowym, ale w praktyce wyglądała ona co najmniej dziwnie. Zakontraktowano mecz z Norwegią i o tej samej porze zlecono rozegrać mecz II-ligowe. Efekt: atrakcyjny mecz Garbarni z ŁKS-em ściągnął na trybuny zaledwie 3 tys. najzagorzalszych zwolenników drużyny z Łódzina. Pozostali siedzieli przy telewizorach i obserwowali spotkanie Polska-Norwegia. Skarbnik Garbarni był zrozpaczony!

W Garbarni występuje szóstka panów „K” i to w kolejności numerów: Kierdaj, Kurek, Karpel, Kwiatkowski, Konopka, Kucharczyk. Dodajmy, że w środkowym meczu niemal wszyscy zegrali bardzo dobrze.

Z satysfakcją zaobserwowaliśmy, że piłkarze ludowiacy zaczynają zrywać z nieproduktywnym stylem gry tzw. „tysiąca podań”. W meczu z ŁKS-em zaobserwowaliśmy co najmniej kilkanaście podań bezpośrednio do obrony do ataku. W różnorodności akcji tkwi sedno piłkarskiej prawdy. Monotonnymi atakami nikt już nie zaskoczy obrony przeciwnika i dobrze, że zaczynają to rozumieć piłkarze w grodzie podwawelskim.

## Z linii autowej

Ta porażka nie przynosi ulgi. Mamy na myśli przegraną Unii Tarnów w Rybniku 1:2. Dodajmy, że w drugiej części meczu goście byli co najmniej równorzędni partnerami dla eks-pierwszoligowca.

Mecz Polski z Norwegią był sześćdziesiątym występem w biało-czerwonej koszulce piłkarza warszawskiej Legii — Lucjana Brychczego. Popularny „Kici” wprawdzie nie błyszczał na boisku, lecz też nie odbiegał poziomem od swych kolegów i uświetnił swój jubileuszowy występ efektywnie strzeloną bramką, 18 w reprezentacji.

Pilnym obserwatorem łódzkiego meczu był trener reprezentacji Holandii p. Kessler, z kłora już 7 września Polacy grać będą na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Holender miał po meczu zadowolona minę, gdyż forma jaką zaprezentowali nasi piłkarze pozwalała mu mieć nadzieję na sukces w chorzowskim spotkaniu.

Słaba forma W. Lubiańskiego widoczna jest już od szeregu tygodni. Także w meczu z Norwegią nasz as autowy mimo strzelenia dwóch bramek niczym nie zaimponował. Grał wolno, mało skutecznie, zbyt często tracił piłkę w pojedynku z obrońcami gości.

Centralna Spartakiada Młodzieży rozpoczęła. Poprzedziły tę największą imprezę młodzieżową w naszym kraju rozgrywki eliminacyjne w rozmaitych dziedzinach sportu, rozgrywki które miały — w myśl założeń — wyłonić najlepszych. Nie we wszystkich dziedzinach sportu tak jednak się stało.

Oto przykład, który nas — krawcowian — szczególnie wzburzył, gdyż nie tylko podważono sens eliminacji, lecz czystość w sporcie w ogóle. Ale ad rem. W Tarnowie rozegrany został półfinałowy turniej szczyptornistów, z którego dwie pierwsze drużyny miały awansować do finału Spartakiady. Turniej wygrał Poznań przed Opolem, Kielcami i Krakowem, z tym, że czwarte miejsce Kraków spowodowane było porażką z Kielcami i Opolem bo z Poznaniem Kraków (reprezentowany przez MKS MDK z Tarnowa) wygrał różnicą 7 bramek (19:12). Po zawodach okazało się, że w zespole Kielc występował zawodnik nieuprawniony do gry (starszy od przewidzianego limitu wieku) i gdy działacze krawkowscy złożyli w WGID ZPRP odpowiednie dokumenty, Związek zweryfikował mecz z Kielcami wal-kowerami dla przeciwników. Uległa wówczas zmianie kolejność i do fi-

## Przedziwna decyzja GKFFIT

# W imię jakich racji skrzywdzono młodych tarnowian?

nału awansowało Opole oraz Kraków.

Decyzja ZPRP podana została w oficjalnym komunikacie wszystkim o-kretem i młodzi reprezentanci naszego województwa udali się na zgromadzenie, gdzie pilnie trenowali przed oczekującym ich startem w finale. Po znań, niezadowolony z takiej zmiany poinformował GKFFIT o tym wydarzeniu i ku ogólnemu zdziwieniu Departament Sportu zmienił decyzję ZPRP i polecił uznać kolejność tarnowskiego turnieju bez uwzględnienia walkowerów. Motywy decyzji GKFFIT są wręcz niejasne. Mówi się w piśmie o „krzywdzie (!) zespołu Foznania, o spóźnionym terminie protestu Krakowa itp., równocześnie uznając naruszenie przepisów przez okręg kielecki i polecając wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do winnych dopuszczenia do reprezentacji zawodnika nieuprawnionego.

Dziwne to motywy i jeszcze dziwniejsza decyzja. Przecież w każdej dziedzinie sportu rozgrywki

zweryfikuje odpowiedni Wydział Gier i Dyscypliny poszczególnych związków sportowych i dopiero tak ustalona klasyfikacja jest ważna. Fakt udziału nieuprawnionego zawodnika w myśli wszelkich regulaminów dyskwalifikuje drużynę. Jeśli więc ktoś został tu skrzywdzony to Kraków, który zajął 4 miejsce wskutek przegranej z Kielcami, występującymi w nieregularnym składzie i właśnie Kraków powinien grać w finale! Zresztą działacze KOZPR zaproponowali podczas wizyty w GKFFIT, by przed finałami szczyptornistów rozegrano dodatkowy mecz Kraków — Poznań a zwycięzca tej bezpośredniej konfrontacji wystąpi w finale. Ale GKFFIT i ten projekt odrzucił. W tej sytuacji trudno w decyzji GKFFIT nie doszukiwać się ukrytych celów.

Pytamy w imię jakich interesów GKFFIT tak postąpił. Mimo iż Spartakiada już się rozpoczęła, domagamy się od ludzi, którzy tę decyzję wydali, wyjaśnienia całej sprawy.

(lang)

## Nasz komentarz

# Brawo żuźlowcy



REPREZENTACJI Polski w najlepszych dyscyplinach sportu nie odnosiła w bieżącym roku sukcesów. Bokserzy powrócili z mistrzostw Europy bez kolejnych laurów, szermierze słabiej wypadli w turnieju państw demokracji ludowej i z wielką treścią walczyli na start w mistrzostwach świata. Również w przeddzień mistrzostw Europy w obozie królowej sportu nastroje są, łagodnie mówiąc, minorowe.

Dobrą sławę polskiego sportu podtrzymują żuźlowcy. W ubiegłym niedzielnym występie naszych reprezentantów „czarnego sportu” na torze w Ochling zakończył się pięknym sukcesem. Do finału światowego indywidualnych mistrzostw świata zakwalifikowało się pięciu Polaków, a szósty jest zawodnikiem rezerwowym. Jest to największe osiągnięcie w historii polskiego żuźla. Dotychczas w finale światowego występowało największej czterech naszych zawodników.

13 września na słynnym torze w Wembley o tytuł najlepszego żuźlowca świata walczyli będzie: 5 Polaków, 4 Szwedów, 3 Anglików, 2 Nowozelandczyków oraz po jednym reprezentancie Związku Ra-

dzkiego i Australii. A oto piątka polskich żuźlowców, którzy wystąpią w Wembley: Edward Jancarz, Henryk Gluecklich, Jan Mucha, Andrzej Pogorzelski i Andrzej Wyglenda. Jako rezerwy do Anglii wyjadzie Zbigniew Poddecki. (kas)

## Telegraficznie

MIŃSK. W kolejnym spotkaniu hokejowym nasza reprezentacja przegrała z Dynamem Moskwa 3:0. Bramki dla Polski strzelili: Jaskierski, Kacik i Stefaniak.

WARNA. W pierwszych grach międzynarodowego turnieju siatkarek ZSRR zwyciężył NRD 3:0 a KRL-D pokonała Rumunię również 3:0.

HELSINKI. Po pierwszym dniu meczu lekkoatletycznego Finlandia prowadzi z Norwegią 109:96.

## Remis Hutnika w Łodzi

W ZALEGŁYM meczu piłkarskim o mistrzostwo II ligi Włókniarz Łódź zremisował z Hutnikiem Nowa Huta 0:0. Mecz rozegrany podczas silnej ulewy stał na przeciętnym poziomie. Hutnik dzięki zdobyciu 1 pkt awansował w tabeli o jedno miejsce i zajmuje aktualnie 12 lokatę.

# Co — Gdzie — Kiedy?

Table with 2 columns: Date (29 sierpnia) and Location (Piqtek, Jana, Sabiny)

Teatry: Modrzejewskiej 19.15 „Polskromienie złończy”. Kame-ralny 19.15 „Trzy siostry”. Mu-zyczny 19.15 „Miłość szejka”.

Kino: Kijów 16.30, 19.30 „Damski gang” (ang. l. 16). Uciecha 15.45, 18, 20.15 „Kowboju do dzieła” (ang. l. 16). Warszawa 15.45, 18, 20.30 „Człowiek z Hongkongu” (fr. l. 14). Wolność 15.45, 18, 20.15 „Dziwien-dzia dla księcia” (wl.-fr. l. 3).

Muzea-wystawy: Wawel (12-17). Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10-17). Krzysztofory, Rynek Gł. 35 i Galeria, ul. Szczepańska 2: Wystawa plakatu krakow-skiego (13-20). Muzeum Narodowe — Oddział: Sukiennice: Wystawa 150-lecia ASP (10-15). Dom Matejki, Floriańska 41: Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-18). Szarychskich, pl. Szczepański 9: Malarstwo i rzeźba pol. w XIV-XVIII (10-15). Muzeum Archeologiczne, Poselska 3: Zabytki staro-peruwiańskie (10-14). Podziemia kościoła św. Wojciecha: Dzieje Rynku Kfakowskiego (10-18). Muzeum Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Ule zdobio-ne (11-15). Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: Architektura — Urbanistyka — Budownictwo (13-20). Galeria: Przymat, Łobzowska 3: Wy-stawa Marii Sperling i J. Ja-remy z Francji (11-22). Arka-dy, pl. Szczepański 3: Malar-stwo Fr. Pikuly (13-20). Pa-lac Sztuki, pl. Szczepański 4: Osiągnięcia ziemi krak. w 25-leciu PRL (13-20). TPSP, N. Huta, al. Róż 3: Morze i je-ziora (11-18). Muzeum Geolo-giczne, Senacka 3: Świat ro-slin i zwierząt epok ubieg-łych (9-17). ZPAP, Łobzowska 3: Grafika Worku Goshu z Etiopii (11-23). Kopalnia Soli, Wieliczka (8-18). Muzeum Lot-nictwa (Czyżyny) 10-14. Klub TPPr, Rynek 20: Lenin w Polsce (15.30-20).

## Diżury

Chirurg.: Kopernika 21. In-tern.: Kopernika 17. Laryngol-og.: Kopernika 23a. Okulist.: Kopernika 38. Urolog.: Grze-górzecka 18. Neurolog.: Bota-niczna 3. Chirurg. dziec.: Prąd-nicka 37. Pediatr.: Prądnicka 35. Gruźlica dla mężczyzn Prądnicka 80, dla kobiet: Ska-wińska 8. Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09. zachorowania i przewozy: tel. 395-00, 395-01, 395-02, Pod-górze tel. 625-50 i 657-57, Grze-górzecki tel. 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Straż Poż. tel. 00, Pomoc Drogowa PZMot. tel. 417-80 (od 7 do 22). Informacje o Usługach, Solskiego 27 tel. 565-88, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk.: tel. 422-22 i 417-70, Straż Poż. tel. 433-33, Diżur pediatr. dla No-wej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie.

## Telewizja

PIĄTEK: 15.25 Program dnia, 15.30 In-terw. Międzynarodowy mityng lekkoat. na tartanie, 17.30 Dziennik, 17.40 Kronika, 17.50 „Moldawska rapsodia” — film radz. 18.50 „Zaczęło się w Skłabińskiej Dolinie” — pr. dokument. o Powstaniu Słowackim, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Generał Ludwik Svoboda” — progr. dokument. 20.20 „Koniec lata” — film fab. czech. 21.15 Recital piosenkarSKI, 21.45 Dziennik.

## Apteki

Rynek Gł. 42 (tien), Retoryka 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podg. 9, Metalowców 1, Prąd-nicka 85/87, N. Huta: os. Tea-tralne 28 (tien), Centrum A Blok 3 (tien).

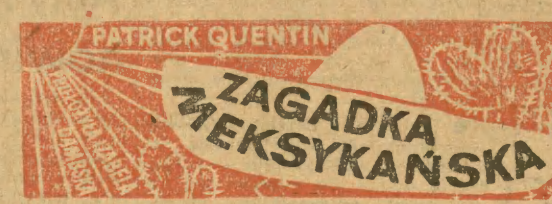
## Radio

PIĄTEK: Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 16, 18.15, 22, 23.50. 17.15 Melodie, 17.25 Koncert żywych, 18.20 „Sonda”, 19.17 Melodie, 19.30 J. Fr. Haendel — Oratorium „Mesjasz”, 22.30 Dywizjon zmierzna na zachód — montaż dokumentalny, 22.45 „Maraton rytmów tanecznych i piosenek.

## SOBOTA

6.20 Gimnastyka, 6.50 Muzyka i aktualności, 7.50 Piosenka dnia, 8.10 Muzyka, 8.35 Ekono-mika wojny — aud. dokumen-talna, 9.00 Z repertuaru ulu-bionych — orkiestr rozrywko-wych, 9.35 Wspomnienia ucze-stników Powstania Słowackie-go — aud. dokum., 9.55 Chóry operowe, 10.25 Teatr Polskiego Radia „Afera pułkownika R. Reda” oraz „Wegierskie naz-wisko” — słuchowisko, 11.25 Koncert Chopinowski, 12.25 G. Rossini III sonata, 12.40-13.00 Przerwa w emisji programu dla Krakowa, 13.40 „Kwaranta” — frag. pow. J. Szczer-baka, 14.05 Piosenki z żołnier-skiego plecaka, 14.30 Opowieść sierpieniowa — wsp. J. Mikke.

— Powiedziałem mu, że mam kilka pilnych długów, które muszą być niezwłocznie pokryte. Oświadczył na to, że postara się zdobyć trochę pieniędzy w ciągu tygodnia.  
— Wargi Dżeka rozchyliły się, ukazując białe zęby.  
— Zuch chłopak z ciebie! — powiedział.  
— Dostanie pan swoje pieniądze — mówił Marcin, ciągle jeszcze nie patrząc na Dżeka. — Bardzo więc byłbym zobowiązany, gdyby się pan stąd natychmiast wyniósł. I proszę nie pokazywać nam swojej odrażającej fizjonomii, póki nie nadejdzie termin wypłaty.  
— No... no! — powiedział Dżek, mrugając powiekami i nie znajdując na razie żadnej odpowiedzi.  
— Marcin tymczasem usiadł na kanapie i zapalił.  
— Zatelefonuję do pana, jak tylko nadejdą pieniądze — mówił dalej. — Jeżeli będzie pan do tej pory bez grosza, a ładnie poprosi, to może damy panu pezo, albo dwa na piwo. A teraz — niech pan zmyka. Chcę popracować.  
— Dżek ujął się rękami pod boki i przyglądał Marciniowi z pełną politowaniem ironią.  
— Hola, hola, mój mały! — powiedział. — Patrzcie tylko państwo na niego jaki wielki i hardy! Jak na faceta, który zagarnął do kieszeni miliony dolarów po zamordowaniu żony...  
— Nie podzielał pańskiego zamilowania do chamstwa — przerwał mu spokojnie Marcin. — Ale chyba rozumiał pan, że mnie nudzi! Niechże więc pan wkłada płaszcz i znika, o ile w ogóle ma pan płaszcz!  
— Pod pozornym spokojem wyczuwało się ich zmaganie. Nie chodziło jednak o fizyczną groźbę. Dżek podszedł do kanapki i usiadł przy Marcinie, ocierając się o niego potężnymi biodrami.  
— Mój chłopcze — powiedział. — Mam wrażenie, że musimy postawić sprawę jasno. Ja nie mam zamiaru stąd odchodzić. Czuję się tu znakomicie,



Marcin odsunął się od niego najdalej jak mógł. — Tak, Marcinku... powtarzam, iż czuję się tu doskonale. A jeżeli stąd odejdę — to chyba tylko na policję. Jakby ci się to podobało?  
— Jeżeli pan to robi, to powiem policji, iż wymusił pan ode mnie szantażem pięćdziesiąt tysięcy. — E? Doprawdy? — Dżek skrzywił brzydkim grymasem wargi. — W takim przypadku zostaniecie zaareztowani — pan, pańska siostra i pańska przyjaciółka — pod zarzutem dokonania morderstwa... a ja... łatwo będę się mógł wytłumaczyć, iż chciałem pana złapać za pomocą udanego szantażu, prawda? A zresztą... cóż za znaczenie ma w Meksyku mały szantaż? Tak, czy inaczej będzie to miało pozór pułapki, zastawionej na mordercę. Gdybyście, pan i pana harem, byli niewinni nie zgodziłby się pan w ogóle mi płacić — gestykułował z ożywieniem — a jednak... jest pan skłonny zapłacić, Marcinie! — poklepał siedzącego sżywno Marcina po plecach. — No? zdaje się, że chętniej teraz będzie pan nosił moje tarzawstwo?  
— Iris z twarzą pobladłą ze wstępu zwróciła się do Marcina:  
— Nie ma rady, Marcinie... On musi tu zostać tak długo jak mu się będzie podobało.  
— Marcin siedział pochylony do przodu, z rękami opuszczonymi między kolana i wpatrywał się w podłogę. Nie odezwał się ani słowem. Dżek poklepał go jeszcze raz po plecach i wstał, uśmiechając się do Iris.

— Trafiała pani w sedno, mądra Iris — powiedział. — Jedno mogę powiedzieć o kobietach, a mianowicie, że mają znacznie więcej oleju w głowie od mężczyzn! Marcin, Marietta i ja polubimy się szczerze i nie zostaniemy. To samo dotyczy oczywiście Piotra i Iris.  
— Następnie zwrócił się do mnie, jak do najlepszego przyjaciela.  
— Piotrze — powiedział — miły chłopie! Strasznie mi przykro, że wpakowałem cię mimo woli w tę całą kabałę. Wiem przecież doskonale, że jesteś niewinny jak nowo narodzony baranek, sądziłem jednak, że nie chcesz się wycofać, chociażby ze względu na uczucia, jakie żywisz do obu pięknych naszych pań.  
— Czy masz na myśli to, że nie oddam cię w ręce policji, bo wiem, że to byłoby kłęską dla Iris i Marietty? — spytałem.  
— Mniej więcej coś w tym rodzaju.  
— Może się pan nie martwić, Dżek — powiedziałem. — Nie mam zamiaru się wyłączać... nawet mimo związaną z tym przykrość patrzenia na pana twarzączkę.  
— No, no, Piotrze, czy to ładnie tak do mnie mówić? — wydał wargi. — Może gęba moja nie jest najpiękniejsza, ale są takie, co na nią leżą. — Mrugnął porozumiewawczo w stronę Iris. — Może to zardrość przez pana przemawia, Piotrze. Nie powinien pan być zazdrosny, to nie po męsku.  
— Zaczął zsuwać po swoich grubych ramionach odwinęte rękawy koszuli i zaplął je spinkami przy dłoniach.  
— No, a teraz... kiedy już ustaliliśmy, że najlepiej trzymać się kupy, powiem wam, że mam już po uszy tego całego Mexico City.  
— Niemożliwe! — zakpiłem.